

Romuald Szytk

Działalność wydawnicza w historii polskiego notariatu

Z piśmiennictwem prawniczym poświęconym *stricte* notariatowi publicznemu, wywodzącym się z „bolońskiej *ars notariae*” spotykamy się już w średniowiecznej Polsce¹. Wiedza o sporządzaniu uwierzytelnionych dokumentów notarialnych wynikała z wzorów zawartych w zbiorach prawa kanonicznego². Prawo polskie było wówczas klasycznym prawem stanowym. Dopiero w późniejszym czasie ukształtowały się odrębne zasady sporządzania i uwierzytelniania dokumentów przez notariuszy publicznych, którzy tworzyli własny dorobek teoretyczny. Został on zaprezentowany przez Jana W. Bandtkiego w opracowaniu „Rzecz historyczna o notariacie, czyli pisarstwie aktowem krajowym, tak dawniejszym, jako i nowszem” stanowiącym pierwszą pozycję wydawniczą z 1815 r. o historii notariatu w XIX w. Bogatszych informacji dostarcza opracowanie A. Niemirowskiego *Bibliografia powszechna notariatu*³ w którym autor wymienia 1900 pozycji odnoszących się do notariatu.

Znaczący rozwój piśmiennictwa w sprawach notarialnych nastąpił w okresie międzywojennym, a za wzór wysokiego poziomu merytorycznego powszechnie uznaje się czasopismo „Przegląd Notarialny”, który był wydawany do czasu upaństwowienia notariatu w 1950 r. Od tego czasu

¹ Blżej K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997, s. 247 i nast.

² W. Rozwadowski, *Tradycje prawne*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. M. Saffjan, t. I: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2007, s. 3.

³ *Bibliografia* została wydana w Warszawie w 1884 r. i zawiera 303 strony.

do chwili reprivatyzacji praktycznie nie istniało profesjonalne czasopismo notarialne. Powstało ono w maju 1991 r. przez powołanie miesięcznika notariatu polskiego o historycznej nazwie zawodu notariusza – „Rejent”⁴. Przy jego tworzeniu zakładano kontynuację wysokiego poziomu „Przeglądu Notarialnego”. Pozytywna jego działalność wyzwoliła inicjatywy w organach samorządu notarialnego do wydawania własnych opracowań. Uczyniły to izby notarialne w Warszawie, wydając od 1999 r. własny kwartalnik „Nowy Przegląd Notarialny”, oraz w Łodzi, rozpoczynając w 2003 r. wydawanie czasopisma „Łódzki Biuletyn Notarialny”. Przez pewien okres czasopismo własne wydawała także Izba Notarialna w Katowicach, zaś okazjonalnie inne izby notarialne (np. w Krakowie), poświęcając je lokalnym wydarzeniom samorządowym. Zamieszczane są w nich wartościowe opracowania z praktyki i teorii notarialnej⁵. Działalność wydawniczą prowadzi także samodzielnie Krajowa Rada Notarialna, zlecając opracowania wybranemu zespołowi osób lub publikując opracowania będące wynikiem działalności Fundacji Centrum Naukowe Notariatu⁶. KRN współpracuje na bieżąco z Wydawnictwem Stowarzyszenia Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej, zlecając mu wydanie materiałów merytorycznych ze wszystkich kongresów notariuszy RP lub centralnie organizowanych konferencji naukowych. Wszystkie podmioty, które podjęły się działalności wydawniczej, miały na celu upowszechnienie wiedzy i praktyki notarialnej. Czyniły to, przestrzegając ściśle zasady *non profit*. Zgodzić się należy z dominującym poglądem⁷, że działanie bez zysku jest sprzeczne z istotą przedsiębiorczości. Za przedsiębiorcę w rozumieniu art. 45¹ k.c. nie może być uznany podmiot nienastawiony na

⁴ S. D u b i s z, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. IV R-V, Warszawa 2003, s. 54. Dekretem Rady Regencyjnej z 3 lipca 1918 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o notariacie (Dziennik Praw Królestwa Polskiego, nr 7, poz. 16) formalnie zlikwidowano nazwę zawodu „rejent” i wprowadzono jednolicie termin „notariusz”; zob. również M. K u r y ł o w i c z, *Z historiografii notariatu w Polsce*, Rejent 1999, nr 8, s. 66-77.

⁵ Bliżej A. O l e s z k o, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999, s. 303-304.

⁶ Z ostatnich pozycji wydawniczych należy wymienić: *Zagwarantowanie bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami oraz ochrona wpływów budżetowych przez ustanowienie wyłączności polskiego notariusza*, Kraków 2007, *Transgraniczny obrót notarialny*, Warszawa 2006, *Notariat francuski*, Warszawa 2006.

⁷ Zgodzić się należy z poglądem W. J. K a t n e r a, *Pojęcie przedsiębiorcy – polemika*, Przegląd Prawa Handlowego 2007, nr 4, s. 41-44.

osiągnięcie zysku. Nie wnikając bliżej w niezwykle skomplikowaną prawnie definicję działalności gospodarczej i trudności w zakwalifikowaniu do niej jakiegokolwiek działalności, należy zawsze uwzględnić obiektywne przesłanki statutowe rozstrzygające o jej charakterze. Decyduje w tym zakresie definicja działalności gospodarczej przewidziana w art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, stwierdzająca, że jest nią zarobkowa działalność gospodarcza, do której nie można zaliczyć działalności *non profit*. Konsekwencją działalności *non profit* jest możliwość prowadzenia uproszczonej dokumentacji w myśl art. 80 ust. 3 ustawy o rachunkowości, według zasad przewidzianych w § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 15 listopada 2001 r.⁸ Działalność ta nie jest nastawiona na generowanie zysków, chociaż podmioty te mogą na siebie zarabiać. Rozstrzyga o tym brzmienie art. 34 ustawy z 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, stanowiąc, że mogą one prowadzić także działalność gospodarczą według ogólnych zasad określonych w odrębnych przepisach. Należy bowiem mieć na uwadze, że Stowarzyszenia generalnie stanowią dobrowolne, samorządne, trwałe podmioty o celach niezarobkowych (art. 2 ust. 1). Warto zwrócić uwagę, że stosownie do art. 146 ust. 3 lit. a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług⁹ do dnia 31 grudnia 2007 r. stawkę podatku 0% stosuje się do czasopism specjalistycznych oznaczonych symbolem ISSN, do których zalicza się „Rejenta”¹⁰. Wykładnia *a contrario* prowadzi do nielogicznego wniosku, że wszystkie zarejestrowane Stowarzyszenia muszą prowadzić pełną księgowość nawet wtedy, gdy jedyny jego przychód stanowią składki członkowskie. Wyrazem tego jest opłacanie w dominującym zakresie przez

⁸ Rozporządzenie Ministra Finansów z 15 listopada 2001 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości dla niektórych jednostek niebędących spółkami handlowymi, nieprowadzających działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 137, poz. 1539.

⁹ Dz.U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.

¹⁰ Takie stanowisko prezentuje Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w tezie wyroku z 28 marca 2007 r. III SA/Gl 607/06, uznając, że druk książek, a zatem i czasopism z materiałów własnych drukarni jest dostawą towarów opodatkowaną 0% stawką VAT, a nie usługą objętą podatkiem według stawki 22%; bliżej A. K o l e ś n i a k, *Usługa czy dostawa z 0% stawką VAT*, Rzeczpospolita z 17 kwietnia 2007 r., nr 86, i powołane tam odmienne interpretacje Ministerstwa Finansów. Odmienne stanowisko prezentuje Urząd Skarbowy w Kluczborku w postanowieniu z 20 maja 2005 r. Nr PP-XII-4430/9/2005.

samorząd notarialny prenumeraty zbiorowej miesięcznika „Rejent” dla członków poszczególnych izb notarialnych oraz nieodpłatnie przekazywanie notariuszom innych finansowych przez siebie pozycji wydawniczych. Dystrybucja prowadzona jest w obiegu zamkniętym, zaś działalność wydawnicza ma na celu wzbogacenie wiedzy zawodowej notariusza.

Geneza bibliografii piśmiennictwa okresu międzywojennego

Wśród profesjonalnych czasopism poświęconych notariatowi wymienić należy, jak już wspomniano, „Przegląd Notarialny” utworzony na podstawie uchwały Krakowskiego Kolegium Notarialnego z 30 października 1921 r. oraz zgody wyrażonej przez izby notarialne w Przemyślu i we Lwowie. Pierwszy numer czasopisma został wydany w Krakowie w 1922 r., początkowo jako dwumiesięcznik, a następnie jako kwartalnik. Z chwilą przeniesienia w 1933 r. redakcji do Warszawy był wydawany jako dwutygodnik, a później jako miesięcznik¹¹. Czasopismo było organem notariatu polskiego i zgodnie z zamieszczonym mottem poświęcone zostało sprawom zawodowym i zagadnieniom prawnym z dziedziny teorii i praktyki notariatu. W okresie powojennym było wydawane przez izbę notarialną okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie przy współudziale wszystkich „Izb Notarialnych w Państwie”.

W skład kolejnych komitetów redakcyjnych czasopisma wchodziłi wybitni prawnicy i notariusze, jak Jakub Glass (1923-1939), Stanisław Stein (1922-1939), Marian Kurman (1933-1939), a także Stefan Breyer, Zygfryd Krauze, Wiktor Natanson (długoletni redaktor), Tadeusz Rotter, Zbigniew Trybulski, Józef Mielcarek, Tadeusz Sikora, Zdzisław Janicki, Antoni Rostek, Edward Korytowski i Edmund Lauterer. W krótkim czasie „Przegląd Notarialny” został zaliczony do wyróżniających się czasopism prawniczych, charakteryzując się wysoką wartością merytoryczną zamieszczanych publikacji, które na trwałe zostały zaliczone do dorobku naukowego. Wśród autorów wymienić należy profesorów wyższych uczelni: Fryderyka Zolla, Ludwika Domańskiego, Zygmunta Lisowskiego,

¹¹ Bliżej S. Breyer, *Z dziejów notariatu w okresie międzywojennym*, Zeszyty Problemowo-Analityczne 1972, nr 23, s. 67. Za pierwsze czasopismo notarialne uważa się jednak „Kwartalnik” w odróżnieniu od „Kwartalnika Prawa Prywatnego”, zajmującego się tematyką cywilistyczną.

Alfreda Ohanowicza, Zygmunta K. Nowakowskiego, Jana Gwiazdomorskiego, Adama Szpunara, Henryka Krammera, Józefa Litwina, Kamila Stefko, Aleksandra Kunickiego, Mariana Waligórskiego i Jana Wasilkowskiego, czyli praktycznie zdecydowaną większość aktywnych naukowo cywilistów, twórców prawa i świetnych komentatorów. Ich publikacje spowodowały, że pismo przeszło do historii piśmiennictwa prawniczego powszechnie uznawanego przez notariuszy i innych przedstawicieli zawodów prawnych jako wybitne, służące praktyce i teorii prawa. Na łamach czasopisma swoje opracowania publikowali także notariusze, np. S. Breyer, W. Prądzyński, E. Mielcarek, A. Dzyr, E. Korytowski, J. Frąckowiak, W. Natanson. L. Smal, W. Zabagło, W. Chojnowski, T. Rotter i L. Mleczko. Liczną grupę autorów stanowili sędziowie Sądu Najwyższego a wśród nich: B. Dobrzański, J. Litauer, J. Namitkiewicz, J. Witecki oraz sędziowie innych sądów: F. Błachuta, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, A. Wolter – niektórzy z nich to późniejsi profesorowie. Publikacje swoje zamieszczali także nieliczni adwokaci: J. Biernacki, Z. Fenichel. Wiele opracowań z prawa podatkowego opublikował J. Opydo – naczelnik wydziału w ówczesnym Ministerstwie Skarbu.

Równoległe opracowania dotyczące notariatu były publikowane w dwutygodniku „Notariat – Hipoteka” powstałego w 1931 r. z inicjatywy Związku Pracowników Notariatu i Hipoteki. Twórcy czasopisma zakładali, że ma ono służyć przede wszystkim podniesieniu poziomu notariatu na terenie centralnej Polski¹². Godnym podkreślenia było prowadzenie stałych działów „Obrazki z życia notariatu” i „Sprawy notarialne w ogłoszeniach publicznych”. Prowadzono różnorodne formy kontaktów z czytelnikami, polegające na udzielaniu wyjaśnień i porad prawnych. Ta forma współpracy była powszechnie akceptowana i tylko w 1934 r. udzielono 56 odpowiedzi na przedstawione przez czytelników pytania i zagadnienia.

Artykuły omawiające sprawy notariatu były zamieszczane ponadto w „Gazecie Sądowej Warszawskiej”, w „Palestrze”, w „Nowej Palestrze” i w innych czasopismach.

Nawiązanie współpracy samorządu notarialnego z uczelniami w Krakowie i we Lwowie przyczyniło się do zorganizowania wykładów oraz

¹² Zob. D. Małec, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 383.

seminariów poświęconych prawu o notariacie. Były one prowadzone w 1930 r. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie przez M. Allerhanda, a w 1934 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim przez S. Gołąba.

Piśmiennictwo po upaństwowieniu notariatu

Upaństwowienie notariatu spowodowało zaprzestanie wydawania „Przeglądu Notarialnego”. Od tego czasu materiały dotyczące praktyki notarialnej ukazywały się w „Biuletynie Ministerstwa Sprawiedliwości”¹³. Zawierały one zwykle wyjaśnienia wątpliwości notariuszy, zgłaszane na konferencjach wizytatorów notarialnych i kierowników większych biur notarialnych¹⁴. Odpowiedzi były opracowywane przez wydział notariatu MS, względnie przez notariuszy pełniących funkcje w nadzorze nad notariuszami. Szczególnie cenne były opracowania wybitnych notariuszy, np. T. Szawłowskiego, J. Libermana, S. Cichosza oraz już wówczas sędziego Sądu Najwyższego S. Breyera, a także A. Dzyra. W tym okresie wprowadzono w znacznym zakresie tzw. „prawo powielaczowe” w postaci pism okólnych Ministerstwa Sprawiedliwości, względnie doraźnej wykładni obowiązujących przepisów. W tych warunkach niedostatek wiedzy w zakresie stosowania i wykładni przepisów oraz wątpliwości, które zrodziły się w toku rozwiązywania konkretnych czynności prawnych, uzupełniano samorzutnie organizowanymi przez wizytatorów notarialnych, przy wsparciu kierownictwa byłych sądów wojewódzkich i wydziału notariatu Ministerstwa Sprawiedliwości, regionalnych szkoleń wojewódzkich, na których omawiano bieżące zagadnienia z praktyki notarialnej. Sprawy notarialne były również przedstawiane w „Problemach Wymiaru Sprawiedliwości” na podstawie przeprowadzanych analiz sporządzanych czynności notarialnych. Opracowania te, w których krytycznie ustosunkowano się do wadliwych przepisów naruszających zasady państwa demokratycznego, były bardzo szczegółowe i obiektywne oraz niezwykle

¹³ Zakres publikacji ilustruje bardzo bogate zestawienie materiałów dotyczących praktyki notarialnej zamieszczanych w Biuletynie Ministerstwa Sprawiedliwości od numeru 3/55 do numeru 3/63, jako dodatek do Biuletynu nr 3/63.

¹⁴ Przykładem jest opracowanie T. Szawłowskiego i S. Grelusa, *Odpowiedzi na pytania zgłoszone na konferencje wizytatorów notarialnych i kierowników większych biur notarialnych*, Problemy Wymiaru Sprawiedliwości 1976, nr 12/3, s. 73-94.

użyteczne w codziennej praktyce notarialnej¹⁵. Analizy czynności prawnych były publikowane także w innych czasopismach prawniczych, jak opracowanie A. Dzyra, *Czynności państwowych biur notarialnych w postępowaniu spadkowym*, zawierające informacje praktyczne o sposobie sporządzania poszczególnych czynności w tym postępowaniu¹⁶.

Wielce pomocne były nieliczne publikacje książkowe z dziedziny prawa o notariacie. Należą do nich: *Przewodnik Notariatu* składający się z dwóch tomów, a mianowicie tomu I: W. Natanson, *Zarys prawa o notariacie*¹⁷ oraz tomu II: J. Sikorski, E. Korytowski i T. Dorożał, *Praktyka notarialna*¹⁸. Uzupełnieniem niezbędnej wiedzy praktycznej były dobrze opracowane wzory aktów i innych dokumentów notarialnych¹⁹. Sporadycznie materiały merytoryczne traktujące o sprawach cywilnych, z którymi spotykał się notariusz przy wykonywaniu swoich czynności, były zamieszczane w Zeszytach Problemowo-Analitycznych wydawanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości²⁰. Na podkreślenie zasługują opracowania wydawane z inicjatywy Instytutu Badania Prawa Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości (późniejszego Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości) poświęcone notariatowi. Zaliczyć do nich należy pracę zbiorową pod redakcją E. Warzochy, *Wybrane zagadnienia z praktyki notarialnej*²¹. Z kolei

¹⁵ Na podkreślenie zasługuje opracowanie H. Prudzyńskiego, *Problemy prawne na tle umów zawieranych w trybie art. 6 ustawy wywłaszczeniowej*, Problemy Wymiaru Sprawiedliwości 1980, nr 1/19, s. 99-106.

¹⁶ Wkładka do grudniowego numeru „Palestry” z 1967 r.

¹⁷ Wydany w Warszawie w 1953 r. i zawierający komentarz do ówczesnego prawa o notariacie.

¹⁸ Wydany w Warszawie w 1956 r. składający się z części I: *Czynności prawne w praktyce notarialnej*, części II: *Ograniczenia obrotu prawnego występujące w praktyce notarialnej* i części III: *Oplaty i podatki od czynności notarialnych*.

¹⁹ Po 1945 r. korzystano przede wszystkim z dzieła A. Głasnera, *Wzory umów i innych aktów prawnych*, t. I i t. II, Kraków 1947, opracowane z uwzględnieniem nowego ustawodawstwa przez M. Kamińskiego oraz I.J. Weissa. W późniejszym okresie wydano współczesne opracowanie W. Chojnowskiego i A. Jarzęckiego, *Wzory aktów i innych dokumentów notarialnych*, Warszawa 1975, s. 475.

²⁰ Np. M. Gintowt, K. Kołakowski, E. Janeczko, *Ustawa o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Przepisy zmieniające kc. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty*, Zeszyty Problemowo-Analityczne 1972, nr 25, s. 1-109.

²¹ Wydano w Warszawie w 1982 r., s. 133. Artykuły tam zamieszczone: S. Breyer, *Umowy dotyczące spadku*; H. Brudzynski, *Czynności notarialne, ich forma i dokumentacja*; E. Janeczko, *Umowa o dożywocie, darowizny i o rentę w zamian za prze-*

opracowanie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, *Quo Vadis Iustitia*, pod redakcją A. Siemaszko przedstawia wnioski *de lege ferenda* w zakresie przywrócenia notariuszom kompetencji w sprawach przekazanych sądowni po prywatyzacji notariatu, z wyłączeniem spraw wieczystoksięgowych²². Zaproponowano także poszerzenie kompetencji notariuszy o nowe sprawy należące tradycyjnie do sądu, jak stwierdzenie nabycia spadku, którego stan faktyczny jest bezsporny. Sądy powinny tylko prowadzić wykazy dokonanych przez notariuszy czynności²³.

W okresie braku profesjonalnego czasopisma notarialnego pozytywnie należy ocenić inicjatywę G. Bieńka powołania w 1983 r. zespołu redakcyjnego „Biuletynu Notarialnego”²⁴. Były w nim zamieszczane artykuły, zwykle wygłaszane przez autorów na krajowych konferencjach wraz ze sprawozdaniem z dyskusji nad nimi. Opracowania te służyły praktyce notarialnej, a niektóre zapisały się w dorobku literatury prawniczej²⁵.

niesienie własności nieruchomości; W. Pałak, *Obrót nieruchomościami rolnymi*; F. Zedler, *Czynności notarialne dotyczące stosunków majątkowych między małżonkami*; T. Żyznowski, *Wybrane zagadnienia cywilnoprawne na tle przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin* – były opracowane z zamiarem wykorzystania ich w praktycznym działaniu notariuszy, zwłaszcza przy rozstrzyganiu niektórych kontrowersyjnych kwestii prawnych.

²² Wydano w Warszawie w 1996 r., s. 123-124. Przedmiotem rozważań legislatorów jest propozycja rozszerzenia kompetencji notariusza o wprowadzenie testamentów działowych przewidujących podział składników majątku pomiędzy osoby wskazane w testamencie. M. Paźdzan, *Zielona Księga*, red. Z. Radwański, Warszawa 2006, s. 193.

²³ Propozycja ta w zmodyfikowanej formie jest przedmiotem prac legislacyjnych, nadano jej formę „akt poświadczenia dziedziczenia” – projekt rządowy z 10 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1651). Proponuje się również rozszerzenie kompetencji notariusza o otwarcie i ogłoszenie testamentu oraz sporządzanie zaświadczeń dotyczących wykonawcy testamentu.

²⁴ „Biuletyn Notarialny” przeznaczony do użytku wewnętrznego otrzymywali nieodpłatnie wszyscy notariusze. W latach w 1983-1988 wydano łącznie 8 numerów. W skład zespołu redakcyjnego wchodził G. Bieniek, A. Oleszko, R. Szytk, W. Żmudziński i K. Frydrychowicz.

²⁵ Zaliczyć do nich należy artykuły E. Miłan-Szymańskiej, *Reprezentacja osób fizycznych i osób prawnych w praktyce notarialnej*, 1988, nr 7, s. 1-29; D. Klukacz, E. Siwińska, *Spółki handlowe w praktyce notarialnej*, 1988, nr 7, s. 30-73; R. Szytk, *Dział spadku i zniesienie współwłasności w praktyce notarialnej* 1988, nr 7, s. 74-106, tenże, *Przyjęcie darowizny przez związki wyznaniowe i kościoły*, 1984, nr 3, s. 16-51; R. Stawowy, *Umowa zbycia spadku*, 1986, nr 6, s. 25-36; A. Jasiński, *Spółdzielce*

Współczesne piśmiennictwo notarialne

Zarejestrowanie miesięcznika „Rejent” nastąpiło zgodnie z postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu 21 października 1993 r., I NS Rej Pr 130/93, właściwym miejscowo dla siedziby wydawcy, czyli Stowarzyszenia Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej w Poznaniu przy ul. Działyńskich 10, zgodnie z brzmieniem art. 20 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe. Siedzibę redakcji zlokalizowano w Kluczborku przy ul. Świerczewskiego nr 2 w pomieszczeniu kancelarii notarialnej redaktora naczelnego, znajdującej się w budynku miejscowego sądu rejonowego. Została ona przeniesiona w 1993 r. do jego kancelarii notarialnej w Kluczborku przy ul. Zamkowej nr 15, w której nieodpłatnie przeznaczono na siedzibę przez okres 13 lat dwa pomieszczenia łącznie z urządzeniami i prawem korzystania z urządzeń technicznych oraz mebli. Początki podjęcia działalności wydawniczej były trudne, ponieważ nie posiadano jakichkolwiek środków finansowych. Dlatego pierwsze numery zostały wydrukowane na kserokopiarce w kancelarii notarialnej redaktora naczelnego²⁶. Zespół redakcyjny numeru 1 „Rejenta” z maja 1991 r.²⁷ został powołany w składzie: redaktor naczelny – R. Szytk, zastępca redaktora naczelnego A. Oleszko oraz redaktorzy odpowiedzialni za poszczególne działy – Z. Bystrzycka, Z. Jabłoński, Cz.W. Salagierski,

prawo do lokalu, 1984, nr 3, s. 52-69; H. Brudzynski, *Zagadnienia z praktyki notarialnej zgłoszone na krajowej konferencji w Turawie*, 1986, nr 6, s. 1-16.

²⁶ Środki finansowe uzyskano dopiero w późniejszym okresie z przedpłat notariuszy na prenumeratę. Pierwsze trzy kolejne numery zostały wydrukowane nieodpłatnie przez redaktora naczelnego oraz sekretarkę kancelarii notarialnej J. Sauter, która również prowadziła nieodpłatnie uproszczoną dokumentację. Dopiero w późniejszym czasie otrzymała symboliczne wynagrodzenie.

²⁷ Z obowiązku kronikarskiego należy podać, że w tym numerze zostały opublikowane artykuły S. Serafina, *Przeobrażenia notariatu polskiego*; A. Oleszki, *Z cywilno-prawnej problematyki czynności notarialnych*; Z. Jabłońskiego, *Prawo wekslowe w praktyce notarialnej*; A. Kańczugi, *Oplata skarbowa od weksla* i R. Szytk, *Kościoly i związki wyznaniowe jako podmioty praw majątkowych*. Zamieszczono także stałe rubryki: *Z życia stowarzyszenia*, *Z praktyki notarialnej*, *Podarki i oplata skarbowa*, *Przegląd orzecznictwa*. Nakład wyniósł 1200 egzemplarzy, zaś objętość numeru 150 stron. Napis stopki o miejscu druku okazał się w praktyce nieaktualny, ponieważ został on dokonany na kserokopiarce we własnym zakresie. Rozstrzygnęły o tym względy natury finansowej i organizacyjnej.

S. Serafin i W. Żmudziński. Pierwsze posiedzenia zespołu redakcyjnego odbywały się w Kluczborku i w Turawie – Ośrodku Wypoczynkowym „Korab”. Zgodnie z decyzją Zarządu Głównego wytypowano drukarnię w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Splot” – Zakład Graficzny w Kluczborku. Następnie druk zlecono drukarni prywatnej M. Kalety w Namysłowie i z powrotem w Kluczborku w Zakładzie Poligraficzno-Papierniczym „Klucz-Druk” sp. z o.o., która wykonuje go do chwili obecnej. Nie można pominąć zasług redakcji i drukarni w podjęciu i w wykonywaniu wszystkich wymaganych druków repertoriów i innych pomocniczych ksiąg niezbędnych w prowadzeniu biurowości kancelarii notarialnej. Miało to szczególne znaczenie wobec rezygnacji z ich druku przez wydawnictwo państwowe i niepodjęcia przez inne podmioty. Ich wysoka jakość, inwencja przy wprowadzaniu nowych technik biurowych, zgodność z obowiązującymi przepisami oraz rzetelność polegająca na uzgodnieniu treści z Krajową Radą Notarialną bądź innymi dysponentami gwarantowały poprawne prowadzenie dokumentacji. Z inicjatywy redakcji i na podstawie własnych wzorów wprowadzono nowe druki, jak np. okładki do aktów notarialnych. W późniejszym czasie inne drukarnie podjęły, wzorując się na rozwiązaniach tej drukarni, wydawanie tych druków, nie zawsze przestrzegając zasady uczciwej konkurencji. Drukarnia miała zawsze na uwadze w pierwszej kolejności względy klientów, a dopiero w dalszej komercyjnie, szczególnie przy wydawaniu nierentownych druków o małym nakładzie, ale niezbędnych przy prowadzeniu biurowości.

W przyjętych przez Zarząd Główny założeniach organizacyjno-finance-sowych wydawnictwa z 16 marca 1991 r. zakładano, że zostaje ono powołane w celu publikacji miesięcznika „Rejent”, a także innych niezbędnych pozycji wydawniczych w praktyce notarialnej. Działalność wydawnictwa miała zaś opierać się na zasadzie samofinansowania, a nadwyżka między kosztami nakładu a uzyskanym dochodem miała być przekazywana na działalność statutową. Od samego początku aż do chwili obecnej obowiązuje zasada działalności *non profit*. Nigdy w wydawnictwie nie byli zatrudniani pracownicy na podstawie umów o pracę. Przewidywano wówczas nierealny nakład do 3000 egzemplarzy, który w pierwszej kolejności miał być rozprowadzany w drodze prenumeraty w ilości 1500 egzemplarzy, a pozostała część w dystrybucji indywidualnej. Wstępne

kalkulacje finansowe ustalały cenę 1 egzemplarza na 4 zł. Pomimo szerokiej akcji promocyjnej do wszystkich notariuszy i innych zawodów prawnych uzyskano 61 zamówień zbiorowych na około 900 egzemplarzy. Regulamin wydawnictwa z 16 marca 1991 r. uściślił cel jego powołania do publikowania pozycji wydawniczych dotyczących całości kształtu działalności notariatu, a w szczególności miesięcznika „Rejent”. Wydawnictwo nie było jednostką prawnie wydzieloną i działalność swoją opierało na kwartalnych planach dochodów i wydatków, z zachowaniem zasady samofinansowania poszczególnych publikacji. Ani wówczas, ani nigdy później nie podejmowano samodzielnej działalności gospodarczej w celu finansowania zadań statutowych przewidzianej w § 8 pkt 8 statutu stowarzyszenia oraz w art. 34 ustawy z 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach. Podstawą działalności wydawnictwa jest cały czas realizacja postanowień § 7 pkt 7 statutu mówiącego o współredagowaniu i udziale w wydawaniu publikacji z zakresu teorii i praktyki notarialnej. W okresie tworzenia wydawnictwa wyrażano wątpliwości, czy mieści się ono w dwustopniowej strukturze stowarzyszenia. Nie jest ono bowiem oddziałem terenowym, a jedynie niesamodzielnie powołaną jednostką organizacyjną z określonymi zadaniami przewidzianymi w prawie prasowym. Statut redaktora naczelnego nie został precyzyjnie określony, a zatem mają do niego zastosowania prawa i obowiązki wynikające z art. 25 § ust. 1 prawa prasowego. Potwierdzeniem tej tezy jest zarejestrowanie Stowarzyszenia zgodnie z postanowieniami art. 49 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. W przypadku natomiast, gdyby została podjęta uchwała o prowadzeniu działalności gospodarczej, Stowarzyszenie podlegałoby równolegle wpisowi do rejestru przedsiębiorców²⁸. Obowiązek ten jest przewidziany w art. 50 ustawy o KRS. Również przy dokonywaniu wpisu Stowarzyszenia przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Poznaniu 25 kwietnia 1956 r. o nadaniu mu Regonu stwierdzono, że Stowarzyszenie nie posiada jednostek wewnętrznych samodzielnie finansujących się, obowiązuje zasada samofinansowania bez dotacji i z budżetu

²⁸ Patrz bliżej P. S u s k i, *Stowarzyszenia i fundacje*, Warszawa 2005, s. 241. Zgodzić się należy z poglądem autora, że w wypadku działalności niewyodrębnionej w obrocie występuje samo stowarzyszenie. Wyodrębnienie może nastąpić jedynie poprzez odrębne podmioty, jak spółki i spółdzielnie.

państwa. Działalność stowarzyszenia określono jako profesjonalną i polegającą na wydawaniu czasopism i wydawnictw periodycznych. Wpisano, że Stowarzyszenie ma charakter naukowy.

Zarówno w początkowym okresie, jak również obecnie, czyniono bezustanne starania o pozyskiwanie opracowań zgodnych z profilem czasopisma. Cały czas miano na uwadze zachowanie proporcji między artykułami teoretycznymi a omawiającymi problemy praktyczne. Dla zachowania wysokiego poziomu prowadzono i przestrzegano zasadę recenzowania przez członków Rady Programowej każdego materiału merytorycznego przeznaczonego do druku.

Wielkie zasługi w propagowaniu pisma i inspirowaniu do pisania artykułów należy przypisać prof. A. Oleszce i prof. M. Pazdanowi, dzięki którym wybitni pracownicy naukowcy podjęli współpracę z wydawnictwem. Niezależnie od tego publikowali oni, podobnie jak pozostali członkowie Rady Programowej, własne opracowania niezbędne w praktyce notarialnej. Pomocy w pozyskiwaniu materiałów do druku udzielali notariusze, jak np. A. Jagodziński, który 12 listopada 1992 r. przesłał do publikacji artykuł prof. dr hab. T. Dębowskiej-Romanowskiej. Z inicjatywy ówczesnego dziekana Wydziału Prawa i Administracji UMCS prof. dra hab. M. Kuryłowicza ogłoszono i zrealizowano w 1993 r. konkurs na najlepszą obronioną pracę magisterską z problematyki notariatu, przyznając w 1994 r. nagrodę w kwocie 5 mln złotych ówczesnej waluty. Brak zainteresowania spowodował, że zrezygnowano z ogłaszania dalszych konkursów.

Przy opracowaniu pierwszych numerów pisma borykano się z trudnościami z korektą językową. Krytyczne uwagi autorów i czytelników spowodowały, że czynności te zlecono dwóm filologom języka polskiego, a później także języków obcych. W celu jednoznacznego określenia statutu czasopisma przyjęto, że jest ono miesięcznikiem notariatu polskiego mimo to, że jest wydawane przez Stowarzyszenie Notariuszy RP. Równoległe z jego wydawaniem dla zaspokojenia potrzeb notariuszy opracowano i wydano zbiór przepisów z prawa o notariacie oraz inne pozycje wydawnicze, mając cały czas na uwadze zasadę non profit. Przedstawione okoliczności wpłynęły na to, że w 1995 r. postanowiono powołać (w miejsce zespołu redakcyjnego w niepełnym składzie) na zasadzie art. 25 ust. 7 prawa prasowego Radę Programową jako organ opiniodawczo-

doradczy redaktora naczelnego czasopisma. W jej skład weszli: prof. dr hab.: Adam Szpunar, Sylwester Wójcik, Maksymilian Pazdan, Aleksander Oleszko, Marek Kuryłowicz, Edward Drozd, Kazimierz Korzan, dr Jerzy Jacyszyn i notariusze Czesław W. Salagierski, Wolfgang J. Żmudziński. W późniejszym okresie następowały zmiany i w skład Rady Programowej weszli prof. dr hab.: Kazimierz Kruczałak, Henryk Mądrzak, Andrzej Mączyński, Edward Gniewek, Wojciech Popiołek, Mirosław Nazar, Józef Frąckowiak, Andrzej Jakubecki, Elwira Marszałkowska-Krześ, oraz doktorzy Gerard Bieniek, Bogusław Tymecki, Jacek Górecki.

Redakcją zaś kierował redaktor naczelny czasopisma, a nie wydawnictwa własnego, jako że takie nie zostało powołane i nie występuje w tym znaczeniu jak w prawie prasowym (art. 8). Jego odpowiedzialność za treść publikowanych materiałów, za sprawy redakcyjne i finansowe jest określona granicami art. 25 ust. 4 pr. prasowego. Do redakcji, a tym bardziej bliżej niesprecyzowanego wydawnictwa, nie ma zatem zastosowanie art. 11 ustawy z 29 września 1994 r. o rachunkowości²⁹.

Wszyscy członkowie Rady Programowej honorowo i bez żadnego wynagrodzenia³⁰ oraz z wielkim zaangażowaniem wypełniali swoje podstawowe funkcje doradczo-opiniotawcze dla redaktora naczelnego, a ponadto inspirowali aktywność środowisk naukowych do nawiązywania współpracy redakcyjnej i wspólnie z nimi opracowywali tematyczne numery pisma. Poruszane w nich były bardzo użyteczne zagadnienia z praktyki notarialnej. Na szczególne podkreślenie zasługuje działalność w tym zakresie prof. M. Pazdana i prof. A. Oleszki, którzy wspólnie z innymi profesorami (A. Szpunarem, S. Wójcikiem, K. Kruczałakiem, E. Gniewkiem, M. Kuryłowiczem i J. Jacyszynem) i innymi autorami poszczególnych opracowań merytorycznie obsługiwali wszystkie kongresy notariuszy i ogólnopolskie konferencje naukowe. Referaty i opracowania zostały następnie wydane w odrębnych pozycjach wydawniczych. Na podkreślenie zasłu-

²⁹ Dz.U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694 z późn. zm.

³⁰ Członkowie Rady Programowej nie otrzymują i nie otrzymywali żadnej gratyfikacji finansowej, a jedynie zwrot kosztów podróży, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zob. bliżej D. Frey, *Honorowa funkcja wyklucza wynagrodzenie*, Rzeczpospolita z dnia 21-22 października 2006 r., nr 247.

guje szczególne zaangażowanie A. Oleszki przy obsłudze merytorycznej I Kongresu Notariuszy.

Członkowie Rady Programowej współpracują z autorami opracowań i ze szczególną starannością dokonują oceny ich opracowań. Pomoc ta jest pozytywnie oceniana przez autorów i pozwala na utrzymanie wysokiego poziomu merytorycznego. Zwracano przy tym uwagę na udzielanie pomocy merytorycznej młodym i początkującym autorom, którzy wyrażali podziękowanie za udzieloną im pomoc.

Cykliczne posiedzenia Rady Programowej odbywały się w różnych miejscach, niekiedy przy udziale przedstawicieli samorządu notarialnego, którzy wnosili swoje uwagi do bieżącej pracy redakcyjnej. Przy organizowaniu posiedzeń korzystano z gościnności prof. M. Pazdana, ówczesnego rektora Uniwersytetu Śląskiego i odbywano posiedzenia w salach uniwersyteckich. Posiedzenia odbywały się również w siedzibie KRN oraz rad izb notarialnych w Gdańsku, we Wrocławiu i w Poznaniu. Przedstawiano na nich problemy natury ogólnej oraz dotyczące praktyki notarialnej występującej na danym regionie. Spotkania te stanowiły także czynnik integrujący ze środowiskiem notarialnym.

Do wielce zasłużonych członków Rady Programowej należeli profesorowie A. Szpunar, S. Wójcik i K. Kruczalak. Każdy z nich wniósł swoją osobowość i na trwale wpisał się w historię czasopisma. Prof. A. Szpunar zawsze podkreślał swój serdeczny stosunek do niego i do notariatu, wywodzący się z „pisania do Przeglądu Notarialnego”. W podziękowaniu za przesłane życzenia z okazji Jego 80-lecia urodzin napisał (14 kwietnia 1993 r.), że: „...Ogromnie zależy mi na współpracy z „Rejentem”. Mimo podeszłego wieku jakoś się trzymam i pisanie nie sprawia mi szczególnych kłopotów. Będę więc zasypywał „Rejenta” artykułami na tematy mieszczące się w ramach zainteresowania notariatu...”. Cały czas podkreślał swój sentyment do współpracy z „Przeglądem Notarialnym”, stwierdzając, że „...do 1949 r. współpracowałem z „Przeglądem Notarialnym” i pierwsze kroki robiłem właśnie na łamach czasopisma. Jego zamknięcie bardzo boleśnie odczułem...”. Większość członków Rady ma bardzo osobisty stosunek do czasopisma i utożsamiało się z nim, np. rektor M. Pazdan w czasie długich telefonicznych rozmów na tematy redakcyjne mówił „moje zielone, kochane czasopismo”.

Członkowie Rady Programowej uczestniczyli także w różnych formach edukacji notariuszy³¹, a przede wszystkim prowadzeniu zajęć szkoleniowych organizowanych przez rady izb notarialnych oraz w studium podyplomowym notariuszy zorganizowanym przez prof. M. Pazdana i prof. W. Popiołka przy udziale Rady Izby Notarialnej w Katowicach. Członkowie naszej rady byli także uczestnikami seminariów zorganizowanych z własnej inicjatywy, spotkań, na których omawiano wybrane tematy poświęcone aktualnym problemom teorii i praktyki notarialnej w kontekście porządkowania prawodawstwa cywilnego. Wyróżnić można seminarium zorganizowane w Sanktuarium św. Jacka w Centrum Kultury i Nauki Wydziału Teologii Uniwersytetu Opolskiego w Kamieniu Śląskim w dniach 12-14 września 1997 r. poświęcone „Pozycji notariusza z chwilą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej”. Materiały merytoryczne omawiane na seminarium były publikowane w specjalnym numerze naszego pisma. Okazjonalnie wydane książki, np. dotyczące 10-lecia Reprywatyzacji Notariatu, inspirowały autorów do przedstawiania zagadnień traktujących o statusie zawodu notariusza. W tym miejscu należy wymienić również użyteczną pozycję wydawniczą *Vademecum Notariusza – Zbiór przepisów*, pomocną w codziennej pracy zawodowej. Niezmiernie pozytywny dla praktyki notariuszy wspaniale prowadzony stały dział „Pytania i odpowiedzi” prowadzony przez prof. A. Oleszkę zyskał powszechną akceptację i przyczynił się do wzbogacenia doktryny prawniczej.

Reasumując powyższe rozważania, można zaproponować wnioski zmierzające do wzbogacenia dotychczasowych form piśmiennictwa notarialnego. Przede wszystkim należy zastanowić się, jakie zadanie ma w przyszłości spełniać czasopismo „Rejent” wśród innych pozycji wydawniczych prowadzonych przez poszczególne izby notarialne. Sądzić można, że pluralizm zachęca do opracowywania tematów związanych z praktyką notarialną i ich publikacji w tych czasopismach.

Dla utrzymania łączności i współpracy z samorządem notarialnym należałoby powołać zespół redakcyjny, w skład którego wchodziłoby po

³¹ Bliżej R. Szytk, *Poszukiwanie nowych form edukacji notarialnej*, cz. I, Rejent 2003, nr 2, s. 158-175; tenże, *Poszukiwanie nowych form edukacji notarialnej*, cz. II, Rejent 2003, nr 3, s. 175-186.

jednym przedstawicielem z wszystkich izb notarialnych, Krajowej Rady Notarialnej, Fundacji Centrum Naukowe Notariatu oraz Stowarzyszenia.

Rada Programowa zaś powinna składać się tylko z pracowników naukowych prezentujących w większym niż dotychczas zakresie ośrodki uniwersyteckie w składzie do 15 osób. Jej działalność winna opierać się na opracowanym w tym celu regulaminie.

Istnieje także potrzeba stworzenia nowego modelu organizacyjnego wydawnictwa i redakcji pisma, z uwzględnieniem postanowień prawa prasowego. Należy wykorzystać wszystkie możliwości przy promowaniu czasopisma, szczególnie w kontaktach z notariatami Unii Europejskiej. Konieczne jest skorzystanie w tym zakresie z dotychczasowych doświadczeń W.J. Żmudzińskiego, który z wielkim zaangażowaniem prezentował je w Międzynarodowej Unii Notariatu jako członek Stałej Rady. Rodzi się przy tym potrzeba wznowienia wydania rozszerzonej bibliografii publikacji pisma i wydawnictw książkowych wydawnictwa³². Rozwój piśmiennictwa należy upatrywać w powołaniu wyodrębnionego prawnie podmiotu, np. w ramach spółdzielni czy też spółki prawa handlowego, względnie zlecenia wydawania czasopisma innemu profesjonalnemu wydawnictwu.

³² *Bibliografia publikacji czasopisma Rejent i wydawnictw książkowych*, w opracowaniu R. Szytyka została wydana w 2002 r.